

GLOSZY

Magdalena Karolak

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0003-2899-3131

e-mail: m.karolak@umk.pl

Dr Michał P. Ziemiak

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0001-8543-9458

e-mail: mpz@umk.pl

Klika uwag na tle wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3.10.2019 r. w sprawie *Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank* (C-260/18)

A few remarks on the judgment of the Court of Justice of the European Union from 3.10.2019 in case *Dziubak vs. Raiffeisen Bank* (C-260/18)

Streszczenie

Głosa porusza problematykę tzw. kredytów frankowych na gruncie orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-260/18 *Dziubak vs. Raiffeisen Bank*. Autorzy dokonują analizy wniosków płynących z wymienionego wyżej orzeczenia, biorąc pod uwagę także orzecznictwo krajowe. W konkretnych okolicznościach danej sprawy klauzula indeksacyjna może być uznana za niedozwolone postanowienie umowne. Autorzy czynią rozważania w zakresie konsekwencji abuzywności, zagadnień związanych z ewentualnym dalszym związaniem stron umową kredytową bądź uznaniem jej w całości za nieważną, a także wynikających z tego implikacji.

Słowa kluczowe: kredyt frankowy, klauzula indeksacyjna, kredyt indeksowany, klauzula abuzywna, niedozwolone postanowienie umowne

JEL: K12, K15

Wstęp

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) wydał 3.10.2019 r. wyrok w sprawie C-260/18, *Kamil Dziubak, Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank*. Z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym wystąpił Sąd Okręgowy

Abstract

The article deals with a matter of loans granted in the currency Swiss franc against the background of the judgment of the CJEU in case C-260/18. The authors summarize the conclusions from the abovementioned judgment, also taking into account national case law. In the specific circumstances of the case, an indexation clause may be considered as an abusive contract term. The aim of the article is to outline the main problems arising from the judgment, in particular such as consequences of abusiveness, issues related to possible further binding force of the contract, recognition in full as invalid and resulting implications.

Key words: franc loan, indexation clause, indexed loan, abusive clause, abusive contract term

w Warszawie w postępowaniu dotyczącym niedozwolonych klauzul umownych w zakresie mechanizmu indeksowania stosowanych w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (franka szwajcarskiego) zawartej z konsumentami i związanymi z tym zagadnieniami nieważności umowy bądź dalszego jej stosowania, lecz z innym narzędziem konwersji.

Wyrok TSUE niewątpliwie daje pewne wskazówki dla polskich sądów przy rozpoznawaniu spraw dotyczących kredytów, określanych potocznie jako „frankowe”, jednak nie rozstrzyga wszelkich dotychczasowych wątpliwości w sposób kompleksowy. W istocie dotyczy on wykładni art. 6 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 05.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE nr L 95/29, s. 29-34), dalej jako dyrektywa 93/13, i właśnie na tym przepisie skupiają się rozważania TSUE. Niemniej jednak, praktyczne konsekwencje orzeczenia stały się przedmiotem wielu wypowiedzi m.in. Rzecznika Finansowego (Rzecznik Finansowy, 2019), Komisji Nadzoru Finansowego (Komisja Nadzoru Finansowego, 2019) czy Związku Banków Polskich (Związek Banków Polskich, 2019). Wreszcie, nie sposób nie zauważyć swoistej medialnej „wrzawy”, jaka rozpoczęła się po publikacji wyroku w prasie czy w mediach społecznościowych, szczególnie na profilach podmiotów zajmujących się dochodzeniem roszczeń od banków. Właśnie ze względu na to, wyrok w sprawie C-260/18 zasługuje na uwagę i szersze omówienie. Celem niniejszej analizy jest więc z jednej strony próba rozwinięcia znaczenia i skutków orzeczenia TSUE na płaszczyźnie prawa polskiego, z drugiej zaś próba uporządkowania wniosków z niego płynących.

Stan faktyczny, postępowanie główne oraz pytania prejudycjalne do TSUE

Stan faktyczny będący przedmiotem sprawy C-260/18 w ogólnym zarysie przedstawia się następująco. Kredytobiorcy, tj. Państwo Justyna oraz Kamil Dziubak (małżeństwo) zawarli 14.11.2008 r. jako konsumenci umowę kredytu hipotecznego na okres 480 miesięcy z Raiffeisen Bank International AG (prowadzącym wówczas działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą Raiffeisen Bank International AG Oddział w Polsce, dawniej Raiffeisen Bank Polska SA; dalej jako „Raiffeisen Bank”). Udzielony kredyt był kredytem wyrażonym w walucie polskiej, lecz indeksowanym do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego (CHF). Zasady indeksowania ustalone zostały w regulaminie stanowiącym część umowy kredytowej. Regulamin ten określał m.in., że wypłata kredytu zostanie dokonana w złotych polskich, po kursie nie niższym niż obowiązujący kurs kupna waluty obcej (franka szwajcarskiego), na podstawie tabeli obowiązującej w momencie wypłaty kredytu. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone zostało w walucie obcej i obliczone w oparciu o kurs obowiązujący w momencie wypłaty kredytu. Ponadto raty kredytu były wyrażone we frankach szwajcarskich i w dniu ich wymagalności pobierane z rachunku bankowego prowadzonego w złotych polskich według kursu sprzedaży, zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień, w którym rata kredytu stawała się wymagalna. Podstawę oprocentowania stanowiła zmienna stopa procentowa, na którą składała się suma stopy referencyjnej LIBOR 3M we frankach szwajcarskich i stała marża banku.

Kredytobiorcy wnieśli pozew do Sądu Okręgowego w Warszawie. Ich zdaniem wskazane powyżej postanowienia dotyczące mechanizmu indeksowania stanowiły niedozwolone postanowienia umowne (art. 385¹ i nast. ustawy z 23.04.1964 r. — Kodeks cywilny, Dz.U. z 2019 r., poz. 1145 ze zm., dalej k.c.). Konsumenci stanęli na stanowisku, że postanowienia te umożliwiały bankowi jednostronne i dowolne kształtowanie kursu walut, w konsekwencji arbitralne określanie salda kredytu wyrażonego w walucie obcej oraz wyniku przeliczenia raty kredytu na kwotę w walucie polskiej. Tytułem żądania głównego kredytobiorcy domagali się unieważnienia całej umowy. W ocenie kredytobiorców uznanie wskazanych postanowień umowy za nieuczciwe czyni niemożliwym ustalenie obowiązującego kursu walut, a więc tak naprawdę wykonanie umowy. Tytułem żądania ewentualnego konsumenci wnosili o możliwość dalszego wykonywania umowy, lecz z pominięciem nieuczciwych klauzul, w oparciu o kwotę kredytu ustaloną w walucie polskiej i stopę procentową określoną w umowie na podstawie zmiennej stopy LIBOR i stałej marży banku.

Ze stanowiskiem powodów nie zgodził się pozwany bank, twierdząc, że nawet po wyeliminowaniu z umowy rzekomych nieuczciwych klauzul strony pozostaną nadal związane w pozostałej części umowy. Zdaniem kredytodawcy w przypadku braku przepisów dyspozytywnych określających mechanizm ustalania kursu walut, po usunięciu nieuczciwych warunków, w celu interpretacji umowy konieczne byłoby zastosowanie zasad wynikających z art. 56, art. 65 oraz art. 354 k.c., w szczególności zasad wykładni woli stron i zwyczajów. Raiffeisen Bank zakwestionował ponadto twierdzenie, że skutkiem usunięcia z umowy tych postanowień mogłoby być przyjęcie, że przedmiotowa umowa kredytu obowiązuje nadal jako umowa o kredyt wyrażony w złotych polskich z zastosowaniem stopy oprocentowania ustalonej w oparciu o LIBOR.

Sąd odsyłający stanął na stanowisku, że postanowienia zawarte w umowie są warunkami nieuczciwymi i nie wiążą kredytobiorców. W ocenie sądu po wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień nie jest możliwe określenie kursu walut, a co za tym idzie, wykonanie umowy. Przedmiotowa umowa kredytu nie byłaby już indeksowana do wspomnianej waluty, podczas gdy stopa procentowa pozostałaby oparta na niższej stopie tej samej waluty. W tych okolicznościach sprawy sąd zawiesił postępowanie i zwrócił się do TSUE z czterema pytaniami prejudycjalnymi dotyczącymi przepisów dyrektywy 93/13. Mianowicie:

- 1) czy jeśli skutkiem uznania określonych postanowień umownych, określających sposób spełnienia świadczenia przez strony (jego wysokość), za nieuczciwe warunki umowne w rozumieniu dyrektywy 93/13 miałyby być niekorzystny dla konsumenta upadek całej umowy, możliwe staje się wypełnienie luk w umowie nie w oparciu o przepis dyspozytywny stanowiący jednoznaczne zastąpienie nieuczciwego warunku, ale w oparciu o przepisy prawa krajowego, które przewidują uzupełnienie skutków czynności prawnej wyrażonych w jej treści również przez skutki wynikające z zasad słuszności (zasad współżycia społecznego) lub ustalonych zwyczajów;

- 2) czy ewentualna ocena skutków upadku całej umowy dla konsumenta powinna następować przy uwzględnieniu okoliczności istniejących w chwili jej zawarcia, czy też w chwili zaistnienia sporu pomiędzy stronami odnośnie do skuteczności danej klauzuli (powołania się przez konsumenta na jej abuzywność) i jakie ma znaczenie stanowisko wyrażane w toku takiego sporu przez konsumenta;
- 3) czy możliwe jest utrzymanie w mocy postanowień stanowiących w myśl norm dyrektywy 93/13/EWG nieuczciwe warunki umowne, jeśli przyjęcie takiego rozwiązania byłoby w chwili rozstrzygnięcia sporu obiektywnie korzystne dla konsumenta;
- 4) czy uznanie za nieuczciwe postanowień umownych określających wysokość i sposób spełnienia świadczenia przez strony może prowadzić do sytuacji, w której ustalony na podstawie treści umowy z pominięciem skutków nieuczciwych warunków kształt stosunku prawnego odbiegać będzie od objętego zamiarem stron w zakresie obejmujących główne świadczenie stron, w szczególności — czy uznanie za nieuczciwe postanowienia umowne oznacza, że możliwe jest dalsze stosowanie innych, nieobjętych zarzutem abuzywności postanowień umownych, określających główne świadczenie konsumenta, których uzgodniony przez strony kształt (wprowadzenie ich do umowy) był nierozdzielnie związany z zakwestionowanym przez konsumenta postanowieniem?

Rozstrzygnięcie TSUE

Odnosnie do pytania pierwszego — dotyczącego *de facto* problemu „wypełniania luk” powstałych po uznaniu postanowienia umowy za niedozwolone — TSUE przyjął, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Zdaniem TSUE takie przepisy nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru i w swej istocie nie zmierzają do zachowania równowagi pomiędzy całością praw i obowiązków stron.

Co się tyczy pytania drugiego, TSUE potwierdził wyrażone we wcześniejszym orzecznictwie stanowisko (zob. wyrok TSUE z 30.04. 2014 r. w sprawie *Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt*), zgodnie z którym art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub moż-

liwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Ponadto sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwej klauzuli umownej przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Możliwość taka jest jednak ograniczona do sytuacji, w których wyeliminowanie nieuczciwych warunków skutkowałoby koniecznością unieważnienia całej umowy, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby ukarany. Taki mechanizm służy ochronie słabszej strony stosunku prawnego, jakim jest konsument, przed negatywnymi skutkami wynikającymi z unieważnienia umowy jako całości.

Natomiast w odpowiedzi na pytanie trzecie TSUE przypomniał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nakłada na sądy krajowe obowiązek odstąpienia od stosowania określonych klauzul umownych, jeżeli tylko stwierdzony zostanie ich nieuczciwy charakter, bowiem takie postanowienia umowne nie mogą być wiążące dla konsumenta. Jednocześnie TSUE sformułował wyjątek od powyższej zasady polegający na tym, że umowa zawierająca nieuczciwe warunki może nadal obowiązywać w całości, jeżeli konsument wyraził na to dobrowolną i świadomą zgodę, a unieważnienie całej umowy wywołałoby dla niego wyjątkowo niekorzystne skutki. Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować więc w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Wreszcie w przedmiocie pytania czwartego TSUE orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 dopuszcza możliwość, aby — po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru poszczególnych postanowień umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej o stopie oprocentowania bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty (kredyt indeksowany) — sąd krajowy przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że umowa ta, bez warunków uznanych za nieuczciwe, nie może nadal obowiązywać, ponieważ zmianie ulega charakter głównego przedmiotu umowy. Unieważnienie przedmiotowych klauzul doprowadziłoby do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, a także — pośrednio — do zaniknięcia ryzyka kursowego, bezpośrednio związanego z indeksacją kredytu do waluty. Zdaniem TSUE celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie jest unieważnienie wszelkich umów zawierających nieuczciwe klauzule, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia pomiędzy stronami, równowagą rzeczywistą. Jednakże umowa, po wyeliminowaniu z niej nieuczciwych warunków, może nadal obowiązywać, o ile tylko przepisy prawa krajowego taką możliwość dopuszczają. Artykuł 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 pozostawia kwestię ustalenia kryteriów dalszego obowiązywania umowy ustawodawcy krajowemu.

Węzłowe problemy dotyczące kredytów frankowych w Polsce

W kontekście przedmiotowego wyroku TSUE, jak i dotychczasowego orzecznictwa krajowego, można wyróżnić następujące problemy związane z zagadnieniem kredytów frankowych. Po pierwsze, czy zawarta w umowie kredytu klauzula indeksacyjna stanowi postanowienie określające główne świadczenia stron czy też nie i czy w związku z tym może być w ogóle przedmiotem kontroli w zakresie abuzywności. Idąc dalej, zakładając, że taka klauzula może być uznana za niedozwolone postanowienie umowne, jaką sankcję wadliwości czynności prawnej należałoby zastosować i jakie wynikają z tego konsekwencje w zakresie ewentualnego dalszego związania stron umową, biorąc pod uwagę w szczególności sytuację konsumenta. Po drugie, czy w razie ustalenia abuzywności klauzuli indeksacyjnej, wartość świadczenia z umowy kredytowej należy uznać za wyrażoną w walucie polskiej od chwili zawarcia umowy i czy wobec tego można stosować stawkę oprocentowania właściwą dla kredytu udzielonego w walucie obcej (LIBOR), jako że wyeliminowano z umowy narzędzie służące określaniu wysokości świadczeń spełnianych w walucie krajowej za pomocą jej kursu do waluty obcej? Wreszcie po trzecie, na wypadek uznania, iż cała umowa kredytowa jest nieważna, rozważyć należy, jak kształtuje się kwestia ewentualnych rozliczeń pomiędzy stronami z uwagi na nienależność świadczeń i jakie płyną z tego konsekwencje w zakresie przedawnienia roszczeń, mając na uwadze ochronną dla konsumenta funkcję norm o niedozwolonych klauzulach umownych.

Praktyczne wnioski płynące z orzeczenia TSUE

Z lektury uzasadnienia wyroku w sprawie C-260/18 płyną — jak się wydaje — dość ogólne wnioski. **Przede wszystkim, orzeczenie to odnosi się wprost do kredytów indeksowanych, a nie denominowanych we frankach szwajcarskich.** Kredyty indeksowane przyznawane są w złotych, z wskazaniem informacji o walucie indeksacji. Kredytobiorca otrzymuje więc w walucie krajowej dokładnie taką kwotę kredytu, jaka została przyznana mu przez bank po rozpoznaniu wniosku. W umowie kwota kredytu wskazana zostaje w złotych. Z kolei w kredytach denominowanych przeliczenie złotych na walutę obcą (a więc np. na franki szwajcarskie) następuje po rozpatrzeniu wniosku o udzielenie kredytu ale jeszcze przed zawarciem umowy kredytowej. W umowie kredytowej wpisuje się kwotę w walucie kredytu w walucie obcej. Oznacza to, że przed wypłatą kwotę kredytu trzeba przeliczyć na złotówki, tak aby odpowiadała ona wysokości świadczenia pieniężnego, które spełniane jest z kredytowanych środków. W razie spadku kursu waluty obcej, kredytodawca otrzymuje kwotę niższą niż tę, o którą wnioskował. **Ostatecznie, w przypadku kredytów denominowanych klauzule zawierające przeliczniki walutowe (klau-**

zule ryzyka walutowego) służą z jednej strony ustaleniu wartości świadczenia, jakie kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi, z drugiej zaś do określenia kwoty samego kredytu, którą bank zobowiązuje się wypłacić kredytobiorcy. Z dostępnych danych rynkowych (zob. Rudke, 2019) wynika, że kredyty indeksowane we frankach szwajcarskich stanowią od 55 nawet do 70% portfela wszystkich „kredytów frankowych” udzielonych w Polsce. I choć w analizowanym orzeczeniu Trybunał w ogóle nie poruszył zagadnienia kredytów denominowanych, to nie oznacza, że pozostaje on bez znaczenia w tym zakresie. TSUE odwołał się bowiem do wydanego 14.03.2019 r. wyroku w sprawie dotyczącej Węgier, tj. *Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt.*, w którym przyjęto, że:

- pomimo istnienia stosownych przepisów krajowych, których celem była poprawa sytuacji kredytobiorców, zachowują oni prawo do żądania uznania postanowień umowy kredytu denominowanego za niedozwolone, a w konsekwencji także unieważnienia umowy kredytu¹;
- w przypadku kredytów denominowanych klauzula ryzyka walutowego określa główny cel umowy — w konsekwencji, jeżeli takowa klauzula uznana zostanie za abuzywną, utrzymanie umowy nie wydaje się możliwe;
- mając na uwadze wnioski płynące m.in. z powołanego już wcześniej orzeczenia w sprawie *Kásler i Káslerné Rábai* (C-26/13), możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje;
- utrzymanie w mocy umowy kredytu denominowanego, w którym skutecznie zakwestionowano klauzulę ryzyka walutowego, byłoby sprzeczne z interesami.

Na pierwszy rzut oka widać więc, że zarówno w wyroku w sprawie *Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank* jak i *Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt* — odnoszących się do obu postaci kredytów frankowych — TSUE skłania się bardziej w stronę koncepcji upadku całej umowy, niż prób jej *sui generis* sanowania poprzez uzupełnianie przepisami dyspozytywnymi. Decydująca powinna być tu jednak wola kredytobiorcy, a nie swobodne uznanie sądu krajowego (zresztą w samym przypadku stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego, sąd powinien umożliwić konsumentowi wypowiedzieć się w tym zakresie i uwzględnić jego wolę utrzymania w mocy zakwestionowanego postanowienia, jeżeli wola ta została wyrażona w jasny i niebudzący wątpliwości sposób (zob. m.in. wyrok TSUE z 21.02.2013 r. w sprawie C-472/11, *Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipaiowi, Viktorii Csipai*, pkt 31, 35, czy wyrok z 30.05.2013 r. w sprawie C-488/11, *Dirk Frederik Asbeek Brusse, Katarina de Man Garabito przeciwko Jahani BV*, pkt 40). **Trzeba jednak pamiętać, że w przypadku kredytów denominowanych skuteczne zakwestionowanie opisanych wcześniej klauzul zawierających przeliczniki walutowe**

oznacza, naszym zdaniem, że nie doszło do określenia przez strony głównych świadczeń stron z umowy, a więc przedmiotowo istotnych elementów jej treści (*essentia negotii*)² — nie wiadomo bowiem jaką kwotę kredytu bank miał oddać do dyspozycji kredytobiorcy oraz jaką kwotę ów kredytobiorca miał zwrócić bankowi (klauzule takie zostały uznane za określające świadczenia główne w umowie kredytu denominowanego m.in. w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 26.10.2018 r. (XXV C 711/17)). W rezultacie umowy kredytów denominowanych, w świetle najnowszych judykatów TSUE, są o wiele bardziej podatne na unieważnienie, ze względu na kluczowe znaczenie klauzul ryzyka walutowego.

Idąc dalej, w różnego rodzaju wypowiedziach wskazuje się, że TSUE wskazał na dwie możliwości postępowania odnośnie do umów kredytowych indeksowanych — albo kontynuacja umowy, po uprzednim usunięciu z niej postanowienia niedozwolonego i zastąpieniu go przepisami dyspozytywnymi, albo uznanie umowy za nieważną. Problem, którego TSUE jednak nie wyjaśnił w sposób wyczerpujący — co zresztą nie było jego zadaniem, bo leży to w gestii sądu krajowego w okolicznościach konkretnej sprawy — to w jaki dokładnie sposób wypełnić lukę po uprzednio ubezszkutenionym postanowieniu. W tym przypadku często pojawia się argument, zgodnie z którym umowa kredytu mogłaby być wykonywana z pominięciem klauzul abuzywnych, ale w oparciu o kwotę kredytu określoną w złotych polskich i o stopę procentową określoną w umowie na podstawie zmiennej stopy LIBOR i stałej marży banku³. **Jednak zarówno Rzecznik Generalny w swojej opinii (Rzecznik Generalny TSUE, 2019), jak i sam Trybunał, nie rozstrzygnął czy stosowanie LIBOR jest zawsze dopuszczalne.** W tym zakresie pozostają więc aktualne wypowiedzi doktryny oraz orzecznictwo SN, jak i sądów powszechnych, przy czym trudno mówić o jednolitych poglądach czy jednolitych standardach orzeczniczych. W doktrynie za dopuszczalnością stosowania LIBOR w omawianym przypadku wypowiedzieli się m.in. K. Osajda oraz A. Grebieniow (Grebieniow, Osajda, 2019, s. 57), przeciwko Z. Kuniewicz i Z. Ofiarski (Kuniewicz, Ofiarski, 2017, s. 270-272; wspomniani autorzy opowiadają się za stosowaniem stawki WIBOR, tj. *Warsaw Interbank Offer Rate*) oraz P. Śmiałek (Śmiałek, 2018, s. 76). Sąd Najwyższy w wyroku z 14.07.2017 r. (II CSK 803/16), opowiedział się albo za możliwością kierowania się wolą stron wyrażoną w innych postanowieniach umowy albo zastosowaniem *per analogiam* art. 41 ustawy z 28.04.1936 r. — Prawo wekslowe (Dz.U. z 2016 r. poz. 160.). W innych judykatach dopuszczono zaś stosowanie stawki LIBOR — zob. wspomniane wcześniej wyroki SN z 4.04.2019 r. (III CSK 159/17), oraz z 9.05.2019 r. (I CSK 242/18). Rozstrzygnięcia sądów powszechnych są jeszcze bardziej zróżnicowane, co zresztą opisali wspomniani K. Osajda oraz A. Grebieniow (Grebieniow, Osajda, 2019, s. 64–69 i powołane tam orzeczenia sądów powszechnych). Z szerokich analiz powołanych autorów wynika, że możemy wyróżnić następujące rozwiązania przyjmowane w orzecznictwie:

- dopuszczenie możliwości stosowania stawki LIBOR w miejsce ubezszkutenionej klauzuli indeksacyjnej — LIBOR traktowany jest jako swoista sankcja cywilna, tj. wprowadzenie w miejsce nieuczciwej klauzuli korzystniejszego dla kredytobiorcy oprocentowania kredytu;
- odrzucenie powyższej możliwości albo jako sprzecznej z dyspozycją art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz naturą kredytu walutowego (art. 353¹ k.c.), albo wobec braku przepisu dyspozytywnego odnoszącego się do LIBOR w zakresie umów kredytów walutowych i w konsekwencji uznanie umowy za nieważną;
- zastosowanie w miejsce klauzuli indeksacyjnej art. 358 k.c.;
- stosowanie oprocentowania średniego ogłaszanego przez Szwajcarski Bank Narodowy (SNB).

W świetle analizowanego wyroku TSUE, a także wobec zbliżającego zastąpienia w całej Unii Europejskiej wskaźników takich jak LIBOR innymi wskaźnikami⁴, stosowanie rozwiązania popularnie określanego jako „złotówki + LIBOR” wywołuje poważne wątpliwości. Po pierwsze, rzeczywiście brak jest krajowych przepisów dyspozytywnych (do których stosowania odsyła wszak Trybunał, wykluczając jednocześnie powoływanie się na przepisy o charakterze ogólnym, nawiązującym do zwyczajów czy zasad słuszności), które stanowiłyby podstawę do sięgania po LIBOR w omawianych przypadkach. Po drugie, TSUE wyraźnie podkreśla, że umowa nie może być sztucznie utrzymywana, niejako „za wszelką cenę”, ergo nieważność umowy jest w pełni dopuszczalnym rozwiązaniem. Po trzecie, stawki LIBOR są ze swej natury powiązane z kwestionowanymi przez kredytobiorców klauzulami walutowymi. Stąd o wiele bardziej przekonuje stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 25.01.2019 r. (XXV C 2579/18)⁵, zgodnie z którym „z tego względu istnienie umowy kredytu udzielonego i spłacanego w walucie polskiej, w której stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej, nie jest możliwe. Nie może to jednak prowadzić do wniosku, że niemożliwe jest uznanie klauzul indeksacyjnych za niedozwolone postanowienia umowne. Właściwy wniosek z faktu związania stopy LIBOR z frankiem szwajcarskim jest taki, że po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych dalsze obowiązywanie umowy (przyjęcie, że jest to umowa ważna) nie jest możliwe (...). Zastrzeżenie oprocentowania odnoszącego się do stawki LIBOR w umowie kredytu udzielonego i spłacanego, po wyeliminowaniu indeksacji, w złotych polskich formalnie spełnia warunek odpłatności umowy kredytu. Jednakże pozostaje w sprzeczności z określoną na podstawie całokształtu uregulowań zawartych w ustawie — Prawo bankowe właściwością (naturą) stosunku prawnego, jak również pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego”. Uznanie, że — skoro abuzywna klauzula indeksacyjna „jedynie” odnosiła wartość kredytu do waluty obcej — doszło w konsekwencji do udzielenia kredytu w walucie polskiej, nie wydaje się zasadne. Pogląd ten, jakkolwiek prokonsumencki, nie znajduje odzwierciedlenia we współczesnych realiach gospodarczych. Żaden bank, który w swoim założeniu kieruje się

ideą maksymalizacji zysku na możliwie najkorzystniejszych dla siebie warunkach, nie zawarłby umowy tego rodzaju, gdy byłoby to dla niego ekonomicznie nieopłacalne. Wreszcie, po czwarte, skoro wskaźnik LIBOR ma zostać ostatecznie wyeliminowany z umów kredytowych, słusznie podnosi się, że stosowanie koncepcji „złotówki + LIBOR” może doprowadzić do następnej niemożliwości świadczenia (art. 475 k.c.) na skutek wadliwego wypełnienia luki po abuzywniej klauzuli walutowej (zob. Ojczyk, 2019 i zawarte tam wypowiedzi). LIBOR byłby więc rozwiązaniem tymczasowym, niezałatwiającym kompleksowo i ostatecznie sytuacji prawnej stron umowy kredytowej.

Ostatecznie, w kontekście wyroku TSUE w sprawie C-260/18 nie sposób przyjąć, że kredytobiorca zawsze stanie przed wyborem nieważności umowy lub jej dalsze trwanie z oprocentowaniem według stawki LIBOR. Trzeba jednak pamiętać — na co zwrócił uwagę m.in. Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 08.05.2019 r. (XXV C 134/19) — że *de lege lata* nie można jeszcze ostatecznie wykluczyć zastosowania formuły „złotówki + LIBOR” (potwierdzonej przecież wspomnianym wyrokiem SN w sprawie III CSK 159/17) w odniesieniu do konkretnych stanów faktycznych. Niemniej problem ten stanie się z pewnością poważny jeszcze przed 2022 r.

Ostatnie zagadnienie dotyczy podstawy prawnej i sposobu rozliczeń po uznaniu postanowienia umowy kredytu za niedozwolone czy też upadku całej umowy jako najdalej idącego skutku abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Na wstępie godzi się przypomnieć, że zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, co w orzecznictwie (zob. m.in. uchwałę SN z 29.06.2007 r., III CZP 62/07 oraz wyrok SN z 30.05.2014 r., III CSK 204/13, i wyrok SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16), jak i w doktrynie (zob. Ziemiak, 2017, s. 390 oraz powołana tam literatura), przeważnie interpretuje się jako zastosowanie sankcji bezskuteczności działającej od samego początku (*ex tunc*), mocą samego prawa i branej pod uwagę przez sąd z urzędu. Postanowienie uznane za nieuczciwe należy uznać więc za *de facto* i *de iure* nigdy nieistniejące oraz niewywołujące skutków wobec konsumenta. W związku z tym stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego postanowienia powinno przywracać sytuację prawną i faktyczną konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku zakwestionowanej klauzuli. Zbliża to skutek uznania postanowienia za niedozwolone do sankcji nieważności (zob. w tym zakresie wyrok TSUE z 26.04.2012 r. w sprawie C-472/10 *Nemzeti Fogyasztóvédelmi Hatóság* przeciwko *Invitel Távközlési Zrt.*, pkt 40 czy wyrok z 30.05.2013 r. w sprawie C-397/11, *Erika Jörös* przeciwko *Aegon Magyarországi Hitel Zrt.*, pkt 43). W efekcie — jak trafnie ujął to SN w uzasadnieniu wyroku z 28.03.2018 r. (V CSK 398/17) — należy przyjąć, że stwierdzenie abuzywności postanowień umowy trzeba kwalifikować jako zdarzenie prawne rodzące obowiązek dokonania pomiędzy jej stronami odpowiednich rozliczeń, których podstawą są przepisy ustawy o nienależnym świadczeniu. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku uznania umowy za nieważną, kiedy po eliminacji postano-

wienia niedozwolonego umowa nie może być utrzymana dalej w mocy. Spośród wymienionych w art. 410 § k.c. kondycji (*condictiones*) w grę mogą wchodzić *conditio sine causa* bądź *conditio causa finita*, przy czym wybór pomiędzy którąkolwiek z nich determinować będzie m.in. kwestie przedawnienia roszczeń.

Naszym zdaniem, za punkt odniesienia przyjąć należy opisany wcześniej skutek, jaki niesie za sobą uznanie klauzuli za abuzywną, a więc nieistnienie podstawy umownej dla wymiany świadczeń *ab initio*. Ostatecznie prawidłowy jest więc pogląd wyrażony przez K. Mularskiego, zgodnie z którym to przesłanki *conditio sine causa* „zostają spełnione w przypadku spełnienia przez konsumenta świadczenia na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli umownej, która została uznana za niedozwoloną (art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c.). Wprawdzie klauzula taka nie jest nieważna, lecz bezskuteczna, niemniej powołany wyżej przepis stanowi *lex specialis* wobec art. 58 k.c., ustanowiony w interesie konsumenta. W jego braku zastosowanie znajdowałby właśnie art. 58 k.c. Podobnie jak w przypadku nieważności czynności prawnej, bezskuteczność z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. występuje z mocy samego prawa, a wyrok sądu ma charakter deklaratoryjny” (Mularski, 2019, pkt III. E. 1.). Tym bardziej, upadek umowy kredytu, którego przyczyną jest stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli walutowej, powinien być rozpatrywany z punktu widzenia wskazanej kondycji (zob. Łętowska, 2019, s. A4, która zajmuje przeciwne stanowisko i wywodzi, że w omawianym przypadku mamy do czynienia z *conditio causa finita*). W rezultacie, roszczenia banków do kredytobiorców w znacznej liczbie spraw byłyby obecnie przedawnione, mając na uwadze ich trzyletni okres przedawnienia, wynikający z art. 118 k.c. Oczywiście sąd nie musi w każdym przypadku uwzględniać upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, opierając się na treści art. 117¹ k.c. Niemniej, skoro to bank ponosi wyłączną odpowiedzialność za posługiwanie się klauzulami abuzywnymi w stosowanych przez siebie umowach czy wzorcach umownych, zastosowanie art. 117¹ k.c. nie będzie zadaniem łatwym (w orzecznictwie od lat przyjmuje się, że ryzyko nieprawidłowego zredagowania klauzuli obciąża przedsiębiorcę, który posługuje się wzorcem w relacjach z konsumentami — zob. m.in. wyrok SN z 10.02.2016 r. (I CSK 1/15); wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27.06.2018 r. (VII AGa 861/18); wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24.05.2016 r. (I ACa 187/16).

Wnioski końcowe

Analiza wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie *Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank* (C-260/18) prowadzi, naszym zdaniem, do następujących wniosków.

Po pierwsze, wpisuje się on w dotychczasową linię orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącą skutków uznania postanowienia umowy za niedozwolone.

Po drugie — podobnie jak miało to miejsce w rozstrzygnięciu *Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt* — w przypadku umów kredytów walutowych, TSUE zdaje się przyjmować, że optymalnym dla konsumenta rozwiązaniem może być także upadek umowy.

Po trzecie, umowy kredytowe nie powinny być przez sądy ratowane „za wszelką cenę”, w szczególności poprzez odwoływanie się do przepisów o charakterze ogólnym, czy wręcz klauzul generalnych.

Po czwarte, wciąż otwarte pozostaje pytanie, w jaki sposób, w przypadku zamiaru utrzymania mocy wiążącej umowy, wypełnić lukę powstałą po klauzuli uznanej za abuzywną — pomimo wskazanych wcześniej wątpliwości dotyczących koncepcji „złotówki + LIBOR”, orzecznictwo SN i są-

dów powszechnych wypracowało tu wiele innych rozwiązań. Niemniej jednak, zastosowanie któregoś z nich wymaga dogłębnej analizy *ad casum*, w okolicznościach konkretnej sprawy.

Wreszcie po piąte, konieczne jest obranie przez sądy jednolitego stanowiska odnośnie do typu kondycji z art. 410 § 2 k.c., tak aby ostatecznie wyeliminować wątpliwości dotyczące m.in. zasad liczenia terminu przedawnienia roszczeń.

Ostatecznie, choć omówione w niniejszej głosie orzeczenie jest z pewnością przysłowiowym „krokiem w dobrą stronę” w sporach kredytobiorców z bankami, to nie daje odpowiedzi na wszelkie problemy związane z kredytami frankowymi, koncentrując się przede wszystkim na zagadnieniu stosowania art. 6 dyrektywy 93/13.

Przypisy/Notes

¹ W przypadku Węgier chodziło dokładnie o ustawę XXXVIII z 2014 r. o uregulowaniu niektórych kwestii w związku z orzeczeniem wydanym przez Kúria (najwyższy trybunał Węgier) w interesie jednolitej wykładni przepisów prawa cywilnego dotyczących umów kredytu zawieranych przez instytucje kredytowe konsumentami. W Polsce jedyną dotychczas ingerencją ustawodawcy w kwestię umów kredytów frankowych była tzw. „ustawa antyspreadowa” tj. ustawa z 29.07.2011 r. o zmianie ustawy — Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 165 poz. 984), która wprowadziła m.in. obowiązek: umożliwienia kredytobiorcom (bez konieczności ponoszenia dodatkowych opłat), spłaty kredytów, bezpośrednio w walucie, w której kredyt został udzielony oraz uregulowania w umowie kredytu szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest kwota kredytu, jego transze, raty kapitałowo — odsetkowe oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (w tym zakresie znowelizowano art. 69 Prawa bankowego).

² Trzeba pamiętać, że w przypadku kredytów indeksowanych w orzecznictwie sądowym — zwłaszcza w rozstrzygnięciach SN — dominował przeciwny pogląd, zgodnie z którym klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowe, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń — zob. m.in. SN wyrok SN z 22.01.2016 r. (I CSK 1049/14), OSNC 2016/11, poz. 134; wyrok z 1.03.2017 r. (IV CSK 285/16), Legalis nr 1618112; wyrok z 14.07.2017 r. (II CSK 803/16), OSNC 2018/7-8, poz. 79. Z kolei w wyroku SN z 4.04.2019 r. (III CSK 159/17), www.sn.pl oraz wyroku SN z 9.05.2019 r. (I CSK 242/18), www.sn.pl, sąd stanął na zgoła odmiennym stanowisku, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców, a klauzula waloryzacyjna wpływa na wysokość tego świadczenia.

³ Takie stanowisko Państwa Dziubak zostało rzeczywiście wskazane w wyroku TSUE.

⁴ Wiąże się to z wejściem w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z 08.06.2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszu inwestycyjnego i zmieniające dyrektywę 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014 — zgodnie z jego przepisami od 01.01.2020 r. nie będzie możliwe stosowanie w umowach kredytów walutowych wskaźników nieautoryzowanych przez UE, zaś wskaźniki takie jak LIBOR czy WIBOR będą musiały zostać zastąpione (w zawartych już umowach) nowymi począwszy od 2020 r.

⁵ Co ciekawe, w orzeczeniu tym sąd wskazuje, że brak określenia wysokości zmiennego oprocentowania w umowie może być uzupełniony bądź przez odwołanie się do zasad określonych we wzorcu umownym (regulaminie) dla kredytów udzielonych w złotych polskich, bądź też, jeśli pierwszy ze sposobów okaże się niemożliwy, przez odwołanie do treści art. 359 § 2 k.c., który określa, że jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe. Zob. też wcześniejszy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 21.02.2017 r. (I C 354/16), orzeczenia.warszawa.so.gov.pl.

Bibliografia/References

Literatura

- Grebieniow, A., Osajda, K. (2019). *Kredyty walutowe. Węzłowe zagadnienia*, (VII). Warszawa: Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Materiały Naukowe.
- Komisja Nadzoru Finansowego. (2019). *Komunikat Urzędu KNF w związku z orzeczeniem TSUE*. https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Komunikat_UKNF_ws_orzeczenia_TSUE_67281.pdf (6.01.2020).
- Kuniewicz, Z., Ofiarski, Z. (2017). Problem dopuszczalności przekształcenia kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej w kredyt w walucie polskiej z uwagi na abuzywność klauzuli walutowej (uwagi na tle relacji art. 69 Prawa bankowego do art. 358¹ § 2 k.c.). W: M. Romanowski (red.), *Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej*. Warszawa: C.H. Beck.
- Łętowska, E. (2019). Wypowiedź. W: M. Domagalski, *Umowy z bankami do weryfikacji, Rzeczpospolita* z 4.10.2019 r., A4.
- Mularski, K. (2019). Komentarz do art. 410. W: M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz*. Art. 353–626. Warszawa: Legalis.
- Ojczyk, J. (2019). *Zastąpienie LIBORU innym wskaźnikiem w umowach o kredyt nie będzie łatwe*. <https://www.prawo.pl/biznes/co-z-umowami-frankowiczow-po-zniknieciu-libor-orzeczenia-sadow,437488.html> (06.11.2019).
- Rudke, M. (2019). *Orzeczenie TSUE rozczarowujące dla frankowiczów?* <https://www.parkiet.com/Banki/310039922-Orzeczenie-TSUE-rozczarowujace-dla-frankowiczow.html> (8.01.2020).
- Rzecznik Finansowy. (2019). *Stanowisko Rzecznika Finansowego: nie ma podstaw do roszczeń banków wobec frankowiczów za korzystanie z kapitału*. https://rf.gov.pl/aktualnosci-z-rynku/Rzecznik_Finansowy__nie_ma_podstaw_do_roszczen_bankow_wobec_frankowiczow_za_korzystanie_z_kapitalu__23108 (6.01.2020).
- Rzecznik Generalny TSUE. (2019). *Opinia rzecznika generalnego G. Pitruzzelli przedstawiona 14.05.2019 r. Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG*. <http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=pl&num=C-260/18&td=ALL> (8.01.2020).
- Śmiełek, P. (2018). *Kredyty frankowe a abuzywność klauzuli waloryzacyjnej*, *Palestra* 6, s. 70–79.
- Ziemiak, M. (2017). *Postanowienia niedozwolone na tle umów ubezpieczenia. Studium cywilnoprawne*. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”.

Związek Banków Polskich. (2019). *Ocena prawna wyroku TSUE w sprawie C-260/18*. <https://www.zbp.pl/Aktualnosci/Wydarzenia/Ocena-prawna-wyroku-TSUE-w-sprawie-C-260-18> (6.01.2020).

Akty prawne

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z 08.06.2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszu inwestycyjnego i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014 (Dz.Urz. z 2016 r., L 171/1).

Dyrektywa Rady 93/13/EWG z 05.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE L 95/29).

Ustawa z 28.04.1936 r. — Prawo wekslowe (Dz.U. z 2016 r. poz. 160).

Ustawa z 23.04.1964 r. — Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 ze zm.).

Ustawa z 29.08.1997 r. — Prawo bankowe (Dz.U. z 2018 r. poz. 2187 ze zm.).

Ustawa z 29.07.2011 r. o zmianie ustawy — Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 165 poz. 984).

Orzeczenia

Wyrok TSUE z 30.04.2014 r. w sprawie Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, C-26/13 (ECLI:EU:C:2014:282).

Wyrok TSUE z 14.03.2019 r. w sprawie Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., C-118/17 (ECLI:EU:C:2019:207).

Wyrok TSUE z 21.02.2013 r. w sprawie Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipaiowi, Viktorii Csipai, C-472/11 (ZOTSis 2013/2/I-88).

Wyrok TSUE z 30.05.2013 r. w sprawie Dirk Frederik Asbeek Brusse, Katarina de Man Garabito przeciwko Jahani BV, C-488/11 (ZOTSis 2013/5/I-341).

Wyrok TSUE z 26.04.2012 r. w sprawie Nemzeti Fogyasztóvédelmi Hatóság przeciwko Invitel Távközlési Zrt, C-472/10 (ZOTSis 2012/4/I-242).

Wyrok TSUE z 30.05.2013 r. w sprawie Erika Jörös przeciwko Aegon Magyarország Hitel Zrt., C-397/11 (ZOTSis 2013/5/I-340).

Uchwała SN z 29.06.2007 r. (III CZP 62/07), OSNC 2008/7-8, poz. 87.

Wyrok SN z 30.05.2014 r. (III CSK 204/13), niepubl.

Wyrok SN z 22.01.2016 r. (I CSK 1049/14), OSNC 2016/11, poz. 134.

Wyrok SN z 10.02.2016 r. (I CSK 1/15), Legalis nr 1471880.

Wyrok SN z 01.03.2017 r. (IV CSK 285/16), Legalis nr 1618112.

Wyrok SN z 14.07.2017 r. (II CSK 803/16), OSNC 2018/7-8, poz. 79.

Wyrok SN z 28.03.2018 r. (V CSK 398/17), Legalis nr 1807218.

Wyrok SN z 04.04.2019 r. (III CSK 159/17), www.sn.pl.

Wyrok SN z 09.05.2019 r. (I CSK 242/18), www.sn.pl.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24.05.2016 r. (I ACa 187/16), Legalis nr 1472447.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27.06.2018 r. (VII AGa 861/18), Legalis nr 1822153.

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 21.02.2017 r. (I C 354/16), orzeczenia.warszawa.so.gov.pl.

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 26.10.2018 r. (XXV C 711/17), niepubl.

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 25.01.2019 r. (XXV C 2579/18), orzeczenia.warszawa.so.gov.pl.

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 08.05.2019 r. (XXV C 134/19), orzeczenia.warszawa.so.gov.pl/.

Magdalena Karolak

Asystent w Katedrze Prawa i Postępowania Cywilnego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, aplikant radcowski (OIRP w Toruniu), wyróżniona w ramach VII edycji konkursu Prezesa UOKiK na najlepszą pracę magisterską dotyczącą ochrony konkurencji za pracę „Reklama w prawie nieuczciwej konkurencji”.

Magdalena Karolak

Assistant at the Department of Civil Law and Civil Procedure at the Nicolaus Copernicus University in Toruń, legal trainee attorney-at-law (Bar Association of Attorneys-at-Law in Toruń), awarded in the 7th edition of the competition of the President of Competition and Consumer Protection Office for the best master's thesis on competition protection for a thesis titled "*Advertising in the law of unfair competition*".

Dr Michał P. Ziemiak

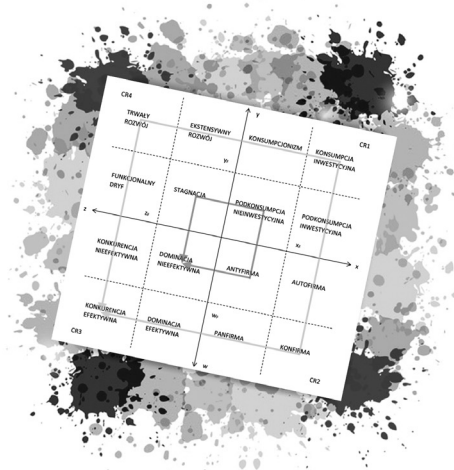
Adiunkt w Katedrze Prawa Ubezpieczeniowego i Medycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, radca prawny (OIRP w Toruniu), laureat nagrody specjalnej X edycji konkursu miesięcznika „Przegląd Sądowy” na książkę prawniczą najbardziej przydatną dla praktyki wymiaru sprawiedliwości w 2017 r. za pracę „Postanowienia niedozwolone na tle umów ubezpieczenia. Studium cywilnoprawne”.

Dr Michał P. Ziemiak

Assistant professor at the Department of Insurance and Medical Law of the Nicolaus Copernicus University in Toruń, attorney-at-law (Bar Association of Attorneys-at-Law in Toruń), laureate of a special award at the 10th Contest of the Judicial Review Journal and Wolters Kluwer Polska Press for a book most useful in the practice of justice system in Poland for a book titled "*Unfair contractual terms in insurance contracts. A study in civil law*".



Szczególna teoria zatrudnienia Adam Noga



Jak wykorzystać przedsiębiorstwa, rynki i państwa
do tworzenia atrakcyjnej pracy

Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne

Co zrobić, żeby praca była atrakcyjna, dostosowana do naszych potrzeb, a nie taka, w której człowiek jest jej przedmiotem? W książce, którą oddajemy do rąk Czytelników, Autor daje odpowiedź na to pytanie. Za Johnem Maynardem Keynesem jedni powiadają, że pracę zawdzięczamy państwu, inni za Josephem Schumpeterem, że zawdzięczamy ją przedsiębiorcom, a jeszcze inni za Friedrichem Hayekiem, że zawdzięczamy ją rynkom. Wszyscy mają tylko trochę racji. Parafrazując Milтона Friedmana, można powiedzieć, że zatrudnienie jest zjawiskiem pracy, tak jak inflacja jest zjawiskiem pieniądza. Miejsca pracy tworzymy sobie sami jako gospodarstwa domowe.

Szczególna teoria zatrudnienia (STZ), opracowana przez Autora niniejszej książki, jest oparta na hipotezie, że w historii myśli ekonomicznej zbyt dużą wagę przypisywano substytucyj-

ności i komplementarności dóbr, zbyt małą natomiast współproduktywności dóbr. Współproduktywność dóbr to wzajemne zdobywanie dostępu do jednego z dóbr na skutek wykorzystywania (konsumpcji) dobra drugiego. STZ wykorzystuje zjawisko współproduktywności dóbr i zakłada, że atrakcyjna praca zależy od samych gospodarstw domowych, a rynki, państwa i przedsiębiorstwa mogą tylko pomóc w jej kreowaniu dzięki nabywaniu i tworzeniu przez gospodarstwa domowe dóbr współproduktywnych. Największy potencjał współproduktywności mają dobra ekologiczne, intelektualne i społeczne.

www.pwe.com.pl • www.pwe.com.pl